VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej**
(nr 203)
z dnia 8 maja 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 203)

8 maja 2018 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Maciejewskiego (Kukiz 15),** przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej (druk nr 2429).

W posiedzeniu udział wzięli: **Elżbieta Bojanowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Maciej Maciejowski** wiceprzewodniczący Stowarzyszenia „Skuteczni", **Marek Wójcik** przedstawiciel Związku Miast Polskich oraz **Marcin Maksymiuk** przedstawiciel Związku Powiatów Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak, Dariusz Myrcha, Jolanta Osiak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Robert Durlik, Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Witam panie i panów posłów. Witam zaproszonych gości.

Proszę państwa, porządek dzienny posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej (druk nr 2429), którego uzasadnienie przedstawi poseł Piotr Liroy-Marzec. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia takiego porządku posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam przyjęcie porządku.

Przypominam, że, zgodnie z art. 39 ust. 1 Regulaminu Sejmu, pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców.

O przedstawienie projektu ustawy proszę pana posła Piotra Liroya-Marca. Proszę bardzo.

Poseł Piotr Liroy-Marzec (niez.) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Witam państwa. Projekt ustawy stanowi odpowiedź na postulaty mieszkańców lokali komunalnych i samorządowców. Zgodnie z danymi Eurostatu większe wydatki na energię, w stosunku do całego budżetu domowego, ponoszą jedynie obywatele Czech i Słowacji. Polak statystycznie wydaje dziesięć procent budżetu domowego na energię elektryczną. Mieszkania z ogrzewaniem elektrycznym, wykonanym w starej nieefektywnej technologii poprzez przeróbkę pieców węglowych najczęściej są położone w centrach miast.

Z licznych skarg obywateli, napływających do samorządowców i parlamentarzystów wynika, że koszty ogrzewania elektrycznego ponoszone w sezonie grzewczym przez najemców sięgają nawet kilku tysięcy złotych. Wielu najemców, którzy są zmuszeni do ponoszenia takich kosztów, nie korzysta z dodatku mieszkaniowego ani innych środków pomocy społecznej.

Mimo posiadania własnych dochodów nie są oni w stanie zapłacić rachunków za energię elektryczną w okresie grzewczym. Nie istnieje podstawa prawna, która umożliwiłaby samorządowi gminy udzielenie pomocy obywatelom, którzy znajdują się w opisanej sytu-

acji. Samorządy sygnalizują, że próby udzielenia pomocy mieszkańcom, którzy znajdują się w krytycznej sytuacji, narażają ich na odpowiedzialność z tytułu naruszenia dyscypliny finansów publicznych.

Celem przedłożonego projektu ustawy jest stworzenie podstawy prawnej, która umożliwiłaby samorządom udzielanie pomocy mieszkańcom. Wnioskodawcy nie precyzują formy ani zakresu takiej pomocy, uznając, że w tych sprawach decyzje powinny podejmować samorządy, czego w tej chwili nie mogą robić. Podkreślam, że wszystko pozostaje w ramach decyzji samorządów. To one będą podejmowały decyzje, czego w tej chwili nie mogą robić. Projekt ustawy nie przewiduje skutków dla budżetu państwa. Ewentualne skutki dla budżetów gmin będą zależały tylko i wyłącznie od decyzji podjętych przez same gminy.

Zatem nie jest tak, jak było to w rozmowie, którą z panią wcześniej przeprowadziłem, że coś narzucamy samorządom. Samorządy, po prostu, dostaną instrument, z którego będą mogły skorzystać lub nie, natomiast wszystkie głosy, które do nas docierały w ciągu ostatnich miesięcy, lub nawet ostatnich lat, mówiły o tym, że jeżeli zgłaszali się ludzie w tak trudnej sytuacji, samorządowcy, nawet ci, którzy chcieli, nie mogli pomóc, ponieważ nie było mechanizmu, który w tym momencie mogliby zastosować.

Stąd nasz projekt i prośba o jego pozytywne zaopiniowanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. O zabranie głosu poproszę panią wiceminister Elżbietę Bojanowską z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Przepraszam, że nie powitałem pani na początku posiedzenia. To moja wina. Przepraszam. Proszę panią minister o przedstawienie stanowiska rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Bojanowska:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, zawarta w poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej propozycja, by zasiłek celowy mógł być przyznawany na pokrycie części lub całości kosztów energii elektrycznej, która jest dostarczana do lokalu ogrzewanego wyłącznie energią elektryczną, nie wnosi niczego nowego do obowiązującego stanu prawnego. W obecnym stanie prawnym istnieje możliwość przyznania zasiłku celowego na wskazane cele.

Artykuł 39 ust. 2 zawiera otwarty katalog wydatków, na pokrycie których, w całości lub częściowo, może zostać przyznany zasiłek celowy. Dokładnie mówiąc -„Zasiłek celowy może być przyznany w szczególności na…".

Należy również zaznaczyć, że rozwiązania zawarte w projekcie ustawy mogą w praktyce przyczynić się do ograniczenia możliwości ubiegania się o przyznanie zasiłku celowego na pokrycie całości lub części kosztów energii elektrycznej wykorzystywanej na inne cele bytowe niż te, które są związane z ogrzewaniem lokalu mieszkalnego. Na przykład, przygotowania posiłku przy wykorzystaniu energii elektrycznej. Zatem proponowane zmiany mogą stanowić regres w stosunku do obowiązujących regulacji prawnych.

Chcę również zwrócić uwagę na to, że w przypadku proponowanych przepisów niemożliwe będzie przyznanie zasiłku celowego na pokrycie kosztów zakupu energii elektrycznej, jeśli będzie to dotyczyło innych lokali niż te ogrzewane energią elektryczną. W związku z tym, prezentując stanowisko Ministerstwa rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, stwierdzam, że negatywnie opiniujemy ten projekt.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Woźniak będzie prowadził listę mówców. Wszystkich chętnych zapraszam do zgłaszania się. Kto pierwszy z państwa posłów zgłosił się? Nie widzę chętnych. Pan Maciejowski. Proszę bardzo.

Wiceprzewodniczący Stowarzyszenia „Skuteczni" Maciej Maciejowski:

Maciej Maciejowski. Jestem dyrektorem biura poselskiego posła Liroya-Marca i wiceprzewodniczącym Stowarzyszenia „Skuteczni". Jestem także współautorem tego projektu ustawy. Wiele lat działam w samorządzie. Przez dwie kadencje byłem radnym miasta stołecznego Warszawy. Byłem burmistrzem dzielnicy m.st. Warszawy Włochy.

Dzielnicy, w której wiele lokali posiada stare piece kaflowe wyposażone w grzałki elektryczne. Są to lokale ogrzewane prądem.

Możemy sięgnąć tu do opinii tak wybitnych specjalistów jak profesor Jaroszyński, który twierdzi, że samorząd nie może świadczyć żadnej pomocy mieszkańcom przy ponoszeniu kosztów energii elektrycznej przeznaczonej na ogrzewanie. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że stoimy na gruncie prawa administracyjnego, a więc nie obowiązuje zasada taka jak w prawie cywilnym, że co nie jest zabronione, jest dozwolone. Samorządowcy muszą mieć jasną podstawę prawną, żeby nie ryzykować odpowiedzialnością z tytułu naruszenia dyscypliny finansów publicznych.

Takie próby były wielokrotnie podejmowane. Ostatni raz kilka lat temu Rada Miasta Stołecznego Warszawy próbowała podjąć uchwałę, która miała wyjść naprzeciw postulatom wielu tysięcy. W Warszawie jest to kilkanaście tysięcy lokali mieszkalnych. Zaznaczam, że są to lokale komunalne, zatem pojawia się tu odpowiedzialność miasta za to, że kieruje mieszkańców do lokali ogrzewanych prądem, gdzie w sezonie grzewczym rachunki przekraczają tysiąc złotych miesięcznie.

Trzeba przyznać, że na gruncie ustawy o pomocy społecznej mamy do czynienia z obywatelami, którzy najczęściej nie pobierają żadnych świadczeń. To nie są podopieczni pomocy społecznej. To są ludzie, którzy normalnie utrzymują się ze swojej pracy, a nie z tzw. benefitów społecznych, natomiast w sezonie grzewczym nie są w stanie zapłacić za prąd. Koszty przekraczają ich domowy budżet, przez co często ci ludzie stają się ofiarami wyłączeń prądu przez zakłady energetyczne, albo, na przykład, korzystają z tzw. chwilówek, czyli parabankowych pożyczek oprocentowanych na kilka tysięcy procent.

Problem znany jest wszystkim samorządowcom od kilkunastu lat. Dziwię się, że pani minister nie słyszała o tym problemie. Wystarczy wyjść z ministerstwa do ludzi i samorządów i okaże się, że każdy zna ten problem. W ostatnich miesiącach przez Warszawę, Wrocław i inne miasta przetoczyły się manifestacje lokatorów, którzy są dotknięci tym problemem.

Podkreślam jeszcze raz, że jest to wyjście naprzeciw postulatom samorządowców, którzy chcą mieć narzędzie, które pozwoli udzielić takiej pomocy jeżeli tak zdecyduje rada gminy. Dodajemy ten jeden tytuł. Podczas dyskusji przez rozpoczęciem posiedzenia padł zarzut, że ktoś może ogrzewać tuje energią elektryczną. Nie. W naszym projekcie jest wyraźnie napisane, że za energię elektryczną dostarczaną do lokalu ogrzewanego wyłącznie energią elektryczną. Chodzi o ten jeden przypadek kiedy nie ma innej możliwości ogrzania mieszkania, a ciepło wytwarzane z energii elektrycznej jest najdroższe.

Decyzja będzie należała do samorządów. Jeśli któryś z nich nie będzie sobie tego życzył… Wiem, że nie wszystkie miasta, nie wszystkie samorządy czują taką potrzebę. Być może w części z nich nie ma lokali ogrzewanych tylko i wyłącznie energią elektryczną. Natomiast w imieniu dwóch milionów mieszkańców stolicy, czyli Warszawy, i kilkuset tysięcy mieszkańców miast takich jak Wrocław, Poznań, Trójmiasto, Kraków i inne duże miasta w Polsce, serdecznie prosimy o przyjęcie tego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Pan Marek Wójcik. Związek Miast Polskich. Proszę bardzo.

Przedstawiciel Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni państwo, otóż przyznam, że słuchałem mojego przedmówcy z lekkim zdziwieniem, bo moim zdaniem mamy taką możliwość, żeby przyznać zasiłek celowy na to, czego państwo oczekują. Na wydatki, które państwo wymieniają w swoim projekcie.

Przychyliłbym się do opinii resortu, że propozycja, którą państwo przedstawiają zawęża możliwość wsparcia, a nie odwrotnie.

Poseł Piotr Liroy-Marzec (niez.) – spoza składu Komisji:

Proszę pokazać ile żeście udzielili…

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Panie pośle, proszę pozwolić wypowiedzieć się.

Przedstawiciel Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

W związku z tym, chętnie usłyszałbym z ust wnioskodawców informację o tym, który przepis przeszkadza państwu w udzieleniu takiej pomocy, bo uważam, że możemy to robić i nawet to robimy.

W związku z tym mam prośbę do wnioskodawców, bo może się mylę, o wskazanie przepisu, który dziś zabrania nam wydać zasiłek celowy na cele wskazane w projekcie ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Na pytania może odpowiadać poseł-wnioskodawca. Proszę bardzo.

Poseł Piotr Liroy-Marzec (niez.) – spoza składu Komisji:

Wie pan co? To, że powołuje się pan na fakt, że jest wiele takich możliwości, to ja o tym wiem. W całym kraju mamy wiele możliwości. Od urzędników słyszę non stop, że mają państwo różne wyjścia, natomiast od pana chciałbym usłyszeć co powie pan tym milionom ludzi, którzy powiedzieli, że właśnie nie mają takiej możliwości? Wciąż mówią państwo, że istnieje możliwość, natomiast kiedy ci ludzie zgłaszają się do samorządów w swoich regionach, mówią, że mają taki problem i coraz bardziej zadłużają się, i nikt nie chce im pomóc, to nie ma tam takich mądrych urzędników.

Żaden z nich nie powołuje się na jakiś przepis, tylko mówi, że nie może tego zrobić z uwagi na to, że w tej chwili nie ma takiej możliwości.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Pani minister zgłasza się.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Szanowni państwo, chciałabym zwrócić uwagę, że proponowana nowelizacja dotyczy ustawy o pomocy społecznej. Jeżeli mówimy o pomocy społecznej, to obracamy się w sferze kryterium dochodowego dla beneficjentów pomocy społecznej. W związku z tym, jeżeli wskazał pan osoby, które nie są beneficjentami pomocy społecznej, czyli w dużej mierze nie spełniają tego kryterium, to nawet przepis zaproponowany w państwa nowelizacji nie zmieni tej sytuacji, ponieważ te osoby w dalszym ciągu nie będą spełniały kryterium dochodowego, na podstawie którego udzielana jest pomoc. Tutaj jest problem.

Nikt nie mówi, że te osoby nie mają ciężkiej sytuacji i nie mogą opłacać rachunków, jednak proponowana zmiana tego nie zmieni. Dzisiaj mamy zasiłek celowy na ten cel. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Pan Maciejowski. Proszę bardzo.

Wiceprzewodniczący Stowarzyszenia „Skuteczni" Maciej Maciejowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. *Ad vocem* wypowiedzi pani minister. Jest wiele osób, które nie są beneficjentami pomocy społecznej, ale nie znaczy to, że automatycznie nie spełniają kryteriów. Zdarzyło się, że byłem osobą bezrobotną i nie przyszło mi do głowy, żeby iść do pomocy społecznej lub zgłaszać się po jakiś zasiłek.

Zapewniam panią minister, że jest wiele osób, które nie korzystają z pomocy społecznej, ponieważ z różnych powodów nie chcą tego robić. To nie znaczy, że te osoby automatycznie nie spełniają kryteriów. Natomiast jeśli damy samorządom przepis, o który wnioskują samorządowcy i przedstawiciele środowisk lokatorskich, to wtedy te osoby będą mogły przyjść i będziemy mogli sprawdzić jakie kryteria spełniają, a których nie spełniają.

Generalnie wychodzi pani z założenia typowego państwa socjalistycznego, które chciało ludzi uczynić stałymi beneficjentami tego systemu. Uważamy, że powinna być to wyłącznie pomoc *de minimis*. Zgodnie z zasadą pomocniczości, którą mamy wpisaną w Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej.

Jeżeli tej pomocy ktoś będzie potrzebował w styczniu lub w lutym, dwa miesiące w roku, to wtedy powinien dostać tę pomoc. Nie czyńmy z obywateli klientów państwa. Nie „500+", nie uzależnianie obywateli od jałmużny, tylko dawanie tzw. wędki, a nie socjalizm. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Pan przewodniczący Protas. Proszę bardzo.

Poseł Jacek Protas (PO):

Szanowni państwo, mówią państwo, że samorządy chcą takiej regulacji. Wnioskują o taką regulację. Nie mają możliwości pewnych działań. Natomiast od przedstawiciela korporacji samorządowych słyszymy, że to nie jest prawda. Byłbym bardzo wstrzemięźliwy z wprowadzaniem kolejnej nadregulacji. Z ust pani minister i przedstawiciela korporacji samorządowych słyszeliśmy, że istnieją takie możliwości, zatem wprowadzanie nowej regulacji niczego nie zmieni, bo albo samorząd chce uporać się a takim problemem i ma taką możliwość, albo nie zamierza zabierać się, z różnych powodów i przyczyn, do rozwiązania tego problemu i wtedy nie podejmie takiej uchwały.

Zapewne intencje pana posła są dobre i ich nie kwestionuję. Chciałbym, żeby to było jasne, natomiast jestem przeciwny nadregulowaniu. Mamy mnóstwo nadregulacji i z nimi trzeba się uporać, a nie wprowadzać kolejne.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Pan poseł Waldy Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Prawie podobnie. Doceniam szczytny cel. Kiedyś byłem wójtem gminy i spotkałem się z takimi przypadkami. Jednak proszę mi wierzyć, że potrzebne jest nie to narzędzie. Nie ta zmiana tego projektu ustawy. Ona powiela katalog, który jest otwarty, i który istnieje, czyli matryca jest dokładnie taka sama. Trzeba byłoby albo zmienić kryteria, które poszerzałyby katalog związany z beneficjentami. Czyli kryteria. Zmiana kryteriów, ale wtedy skutki finansowe dla budżetów są zupełnie inne. Możliwa jest też zmiana innej ustawy. Na przykład, ustawy o ochronie środowiska, albo jakiejkolwiek innej.

Jeszcze raz powtarzam, że nie ma tu żadnej złośliwości. Mamy pewne doświadczenia i czujemy ten problem. Spotkałem się z nimi. Wolę, żeby pieniądze nie były dane „do kieszeni", tylko czasami warto znaczyć te pieniądze i dawać tak, żeby nie były inaczej wydawane. Tu pełna zgoda. Jednak jeszcze raz powtarzam, że nie to narzędzie prawa.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Pan Marcin Maksymiuk. Związek powiatów Polskich. Proszę bardzo.

Przedstawiciel Związku Powiatów Polskich Marcin Maksymiuk:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowny państwo, pełna opinia związku na temat tego projektu jest zamieszczona przy numerze tego druku. Podobnie jak przedstawiciele Związku Miast Polskich chcielibyśmy podkreślić, że regulacja zapewnia tę możliwość. Kolejna kwestia. To, o czym mówiła pani minister. Projekt obejmuje jedynie te osoby, które są beneficjentami pomocy społecznej, a nie wszystkie osoby.

Jednocześnie, ze względu na ten szczytny cel, można byłoby pracować nad innym projektem, o którym przed chwilą powiedział mój szanowny przedmówca. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Nie widzę chętnych do zabrania głosu, zatem zamykam…Jeszcze pan poseł -wnioskodawca. Proszę bardzo.

Poseł Piotr Liroy-Marzec (niez.) – spoza składu Komisji:

Dziękuję za wszystkie głosy, natomiast uważam, że nie wystarczy jeden przedstawiciel i to w ogóle mnie nie satysfakcjonuje. Uważam, że powinno powołać się ekspertów i podkomisję. Ludzi, którzy na tym się znają. Większe grono. Usiąść nad tym problemem i zastanowić się co z tym dalej, bo jeżeli słyszę, że wystarczy jedna, druga osoba, żeby zamknąć tę sprawę i mamy problem z głowy, to robi się to trochę śmieszne.

Jeżeli uważa pan, że reprezentuje tu wszystkich, to zastanawiam się po co te miliony na ulicach. Czy oni robią wam wbrew? Dwa miliony ludzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Jeszcze pan Marek Wójcik. Proszę.

Przedstawiciel Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Szanowni państwo, panie pośle, nie wiem czy do mnie kierował pan tę uwagę, czy nie, ale przypomnę panu, że nie uzurpowałem sobie prawa do wypowiadania się w imieniu wszystkich istot tego świata. To jest pierwsza sprawa.

Po drugie, mam w sobie pokorę i na końcu zapytałem. Nawet powiedziałem, że może mylę się. Zatem proszę pana posła o podobną postawę. Jest pan znany z wrażliwości, a teraz pan jej nie przejawia.

Chcę wyraźnie powiedzieć, że kiedy czytam art. 39 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej, to tam katalog jest rzeczywiście bardzo szeroki i proszę pana, panie pośle, żeby pan się zastanowił. Jest tak, że czasami im więcej szczegółów, tym gorzej. Chcielibyśmy mieć taki przepis, który pozwalałby nam na włączenie myślenia w różnych, indywidualnych, skomplikowanych sytuacjach.

Przepis pozwala nam na to i dlatego pozwoliłem sobie na to zastrzeżenie, że, być może, proponowany przez państwa przepis, który uważam za płynący z pozytywnych intencji, spowodowałby, że mielibyśmy trudniej, a nie lepiej z udzielaniem wsparcia uprawnionym osobom. Tylko z tego powodu pozwoliłem sobie na tę krytykę. Natomiast mam w sobie pokorę. Proszę mi wierzyć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Pani poseł Pielucha.

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni wnioskodawcy, ja też byłam wójtem, starostą, radną gminną i powiatową i potwierdzam słowa pani minister, że naprawdę te osoby mogą skorzystać z różnych form dopłat do kosztów ogrzewania. Natomiast patologia może istnieć w jednym z samorządów. Być może wystarczyłoby, żeby ministerstwo przesłało wykładnię jak można z tego korzystać. Nie wiem dlaczego w jednym z samorządów można, a w drugim nie można. Od kogo to zależy? Być może to załatwiłoby sprawę.

Natomiast chciałabym zwrócić się do dyrektora biura. Powiem tak, że tworząc nowy artykuł ustawy włączy pan te osoby do grupy beneficjentów pomocy społecznej, bo to jest ustawa o pomocy społecznej.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Poseł Waldy Dzikowski. Proszę bardzo. Proszę włączyć mikrofon.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Nie możemy tworzyć żadnej matrycy, żeby każdy samorząd był taki sam. Kryterium dochodowości jest kompletnie inne w każdej z gmin. Inny jest zasób budżetu itd. Kompletnie inaczej funkcjonuje opieka społeczna. Pod uwagę bierze się takie kryteria jak to, jak gmina radzi sobie z ubóstwem, z opieką społeczną itd. Zatem raczej nie tą drogą. Proponowałbym raczej kryterium… Ale wtedy łączy się to z wydatkami finansowymi i muszą wtedy zrobić państwo symulację wydatków, bo tego wymaga projekt ustawy lub też można stworzyć inny projekt ustawy.

Powtarzam jeszcze raz, że możemy o tym rozmawiać. Ten projekt jest fajny, ale kompletnie nie rozwiązuje problemu. Zupełnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Podsumowanie. Pan poseł-wnioskodawca. Czy chciałby pan to podsumować?

Poseł Piotr Liroy-Marzec (niez.) – spoza składu Komisji:

Wszystkiego wysłuchałem z pokorą. Dziękuję za głosy w dyskusji. Zgadzam się z państwem, natomiast jest jedna rzecz, o której wspomniał pan przede mną. Jest tak, że w różnych regionach różnie to bywa. Ludzie różnie reagują i te sygnały napływają nie z każdego miasta, jak wcześniej zaznaczyliśmy, tylko z wielu regionów, choćby tak dużych regionów jak Warszawa.

Jeżeli jest problem w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Poznaniu i całej reszcie miast, to coś trzeba z tym zrobić. Nie satysfakcjonuje mnie zdanie, że wszystko jest w papierach i każdy może to zrobić, bo nie każdy może.

Nie jest tak, że wymyśliliśmy sobie to tak, po prostu. Wynika to z tego, że ludzie z wielu miast zgłosili problemy, że nie mogą uzyskać takich dodatków. W konkretnych gminach i w konkretnych miejscach nie ma dialogu i nie ma szansy na uzyskanie takich dodatków.

Chodzi o to, że jest problem i chcemy go rozwiązać. Nie chcemy zostawiać tych ludzi samych sobie. Jest ich naprawdę wielu i liczą na jakąkolwiek pomoc. Nie chcę obstawać przy tym, że jestem alfą i omegą i zjadłem wszystkie rozumy świata. Naprawdę liczę na państwa, na Komisję, że znajdziemy pomysł na to, żeby pomóc tym ludziom, a nie jedynie wyrzucić to do kosza i powiedzieć, że niech ludzie sami sobie radzą, bo są przepisy.

Mówię państwu, że przepisy są, ale w wielu miejscach zupełnie nie są realizowane. Wszystkie samorządy, do których się zgłosiliśmy, które sygnalizowały ten problem, powiedziały, że nie mają takiego narzędzia. Może trzeba skupić się na poszczególnych regionach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Jeszcze poseł Waldy Dzikowski. Proszę bardzo.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Żeby nie było tak, żeby były jakieś prace zakończone niczym. Jestem przewodniczącym… Kłaniam się. Poseł Dzikowski. To tak na przyszłość. Jestem wiceprzewodniczącym podkomisji finansów samorządowych i w tym małym zespole, w tej komisji, jeśli pan przewodniczący pozwoli, to spróbuję ukierunkować ten temat w dobrym kierunku, który spełniałby państwa dobre zamiary.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Rozumiem, że pan przewodniczący zadeklarował chęć skierowania projektu do pana podkomisji?

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Do mojej podkomisji. Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Proszę państwa, na tym etapie stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 2429. Nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. Padł wniosek pana posła Waldego Dzikowskiego o skierowanie projektu ustawy do naszej stałej podkomisji ds. finansów. Czy są inne wnioski? Pan przewodniczący. Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Składam wniosek o odrzucenie projektu, ponieważ wyjaśnienia pani minister Bojanowskiej i przedstawiciela organizacji samorządowych… Oczywiście podkomisja może zajmować się tym projektem jako projektem dodatkowym, ale po dzisiejszej debacie składam taki wniosek, ponieważ tym projektem ograniczylibyśmy…

Można nad nim pracować i dopracowywać. W ramach podkomisji to proszę bardzo, ale jako wiceprzewodniczący składam wniosek o odrzucenie.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Proszę państwa, przejdźmy do rozstrzygnięcia wniosku o odrzucenie projektu ustawy z druku nr 2429. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za odrzuceniem projektu ustawy? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o ogłoszenie wyników.

Sekretarz Komisji Sławomir Jakubczak:

Piętnaście głosów za, 2 głosy przeciw i 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Stwierdzam, że projekt został odrzucony. Proszę o propozycję sprawozdawcy. Może pan przewodniczący? Czy jest sprzeciw wobec tego, żeby poseł Woźniak został sprawozdawcą? Nie słyszę. Stwierdzam, że wybraliśmy posła sprawozdawcę.

Proszę państwa, za chwilę będziemy mieli kolejne posiedzenie, na którym będą goście z Litwy. Proszę o obecność, bo będzie to reprezentacja odpowiednika naszej Komisji w parlamencie litewskim.

Na tym zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję wszystkim za przybycie.